

## **W polkowickim Volkswagenu więcej zarobią. W wałbrzyskiej Toyocie pracują w niektóre soboty.**

Gdy na początku roku kryzys dotknął polkowicką fabrykę Volkswagen Motor Polska, podobnie jak większość zakładów branży motoryzacyjnej, wiele osób pytało, co dalej. Spadła liczba zamówień. Skrócono czas pracy, by uniknąć zwolnień. Jednocześnie wprowadzono nowe technologie związane m.in. z produkcją silników 1,6 Common Rail. Pracownicy szkolili się, szukali usprawnień na swoich stanowiskach. I pojawiły się efekty.

- Poprawa koniunktury na rynku motoryzacyjnym, podniesienie produktywności i jakości silników pozwoliły nam uzyskać większe zamówienia - wyjaśnia Piotr Szewc, asystent zarządu VW MP.

Tygodniowa produkcja silników Common Rail wzrosła z 1,5 do 6 tysięcy sztuk. To połowa ogólnej liczby wytwarzanych w takim okresie silników. Obecnie, ponad 1100-osobowa załoga fabryki nie może narzekać. Zarobki wzrosły, a perspektywy są co najmniej obiecujące.

- Z tego, co wiem, jesteśmy jedynym w Europie zakładem koncernu Volkswagen, poza Niemcami, w którym załoga ma zagwarantowany udział w zysku firmy - cieszy się Dariusz Dąbrowski, szef NSZZ Solidarność w polkowickim VW MP.

Dodaje, że za ten rok każdy pracownik będzie mieć prawo do udziału w 1 proc. zysku, przeznaczonym dla załogi. W przyszłym roku pracownicy mają dostać do podziału już 1,5 proc., a docelowo nawet 5 proc. pieniędzy zarobionych na czysto przez fabrykę.

Gwarancja udziału załogi w zysku operacyjnym firmy jest najważniejszym, ale nie jedynym efektem wiosennych negocjacji między zarządem VW MP a związkowcami. Ci nie ukrywają, że były one długie i bardzo trudne, ale udało się uniknąć niepokojów. - Pracownicy o-trzymali kilkuprocentowe podwyżki stawek zaszeregowania oraz dodatkowe motywatory - mówi Piotr Szewc. - Uzgodniono, między innymi, premię za 100-procentową obecność w pracy w danym miesiącu oraz bonus zakładowy za osiągnięcie celów pod względem jakości i produktywności.

Pracownicy szkolili się, szukali usprawnień na swoich stanowiskach. I pojawiły się efekty. Związkowcy podają szczegóły. Od lipca pracownicy mają po 4 proc. więcej do stawki, ale nie mniej niż 250 zł. Do tego: premia zdrowotna w wysokości 200 zł miesięcznie i po 600 zł co kwartał. Załoga dostała też jednorazowy bonus, po 2200 zł. Podstawowe wynagrodzenie w firmie wzrosło do 2460 zł brutto. - Od stycznia przyszłego roku będzie kolejna podwyżka stawek o trzy procent, ale nie mniej niż 150 złotych - dodaje Dariusz Dąbrowski i wyjaśnia, że najważniejszym argumentem związkowców w czasie rozmów było minimum socjalne, kryterium zapisane w strategii koncernu do 2018 roku.

Gdy na początku roku kryzys dotknął polkowicką fabrykę Volkswagen Motor Polska, podobnie jak większość zakładów branży motoryzacyjnej, wiele osób pytało, co dalej. Spadła liczba zamówień. Skrócono czas pracy, by uniknąć zwolnień. Jednocześnie wprowadzono nowe technologie związane m.in. z produkcją silników 1,6 Common Rail. Pracownicy szkolili się, szukali usprawnień na swoich stanowiskach. I pojawiły się efekty. - Z tego, co wiem, jesteśmy jedynym w Europie zakładem koncernu Volkswagen, poza Niemcami, w którym załoga ma zagwarantowany udział w zysku firmy - cieszy się Dariusz Dąbrowski, szef NSZZ Solidarność w polkowickim VW MP. zapisane w strategii koncernu do 2018 roku.

Kryzys łagodnie obszedł się również z wałbrzyską Fabryką Toyota Motor Manufacturing

Poland, zatrudniającą ponad 2000 osób. Pomogło jej, jak twierdzi Grzegorz Górski, kierownik ds. korporacyjnych w firmie, to, że produkuje pod-zespoły do małych aut. W sierpniu z taśmy zeszło 27,5 tys. skrzyń biegów i 16 tys. 1-litrowych, benzynowych silników.

- Mamy więcej zamówień i pracujemy nawet w soboty - mówi Górski. Dodaje, że trudniejsza sytuacja była w zakładzie Toyota Motor Industries Poland w Jelczu-Laskowicach, gdzie powstają silniki Diesla (2 i 2,2 litra). Zredukowano czas pracy do jednej zmiany. Wyślano ludzi na szkolenia, część załogi przeszła do innych zakładów koncernu. W kwietniu wprowadzono program dobrowolnych odejść. Skorzystało z niego 109 osób. Zakład zatrudnia 728 pracowników.